

Fanatycy globalnego ocieplenia kontratakują

15 października 2013

Po ostatniej zimie i doniesieniach ośrodków naukowych potwierdzających w całej rozciągłości, że od lat mamy do czynienia z oziębieniem klimatu wydawało się, że fanatycy globalnego ocieplenia przynajmniej na jakiś czas znikną z krajobrazu politycznego. Niestety, przedstawiciele raz obranego przez Klub Rzymski kursu na globalny, ekologiczny kryzys "by zjednoczyć ludzkość", brną dalej w zaparte, domagając się obecnie zatrzymania i eliminacji całej gospodarki związanej z konsumpcją paliw kopalnych.

Angel Gurría, sekretarz generalny OECD stwierdził, że świat musi wyeliminować emisje CO₂ ze spalania paliw kopalnych do drugiej połowy tego wieku, i że trzeba nałożyć potężny podatek na węgiel, ropę czy gaz.

Jak podaje telegraph.co.uk "Sekretarz generalny OECD powiedział, że świat musi pozbyć się emisji paliw kopalnych „w drugiej połowie stulecia”. „To oznacza, że musimy zacząć teraz ,” dodał Angel Gurría. Gurría powiedział, że” międzypokoleniowa odpowiedzialność”, oznacza nałożenie „wysokiej, grubej ceny” na węgiel. Powiedział, że należy wdrożyć odpowiednie środki przez zarówno rozwinięte jak i rozwijające się kraje, dodając, że realizowana „wzorcowa” praca Wielkiej Brytanii, prawnego ustanawiania poziomów emisji, musi być kontynuowana.”

Jest to oczywiście zaznaczenie kolejnych etapów wdrażania Wielkiej Globalnej Transformacji, które będą niedługo dyskutowane w Warszawie. W dniach 11-22 listopada 2013 roku w Warszawie odbędzie się najważniejsze globalne forum poświęcone światowej polityce klimatycznej COP19, któremu towarzyszyć będzie spotkanie stron Protokołu z Kyoto. Główną siedzibą

Konferencji będzie Stadion Narodowy. Konferencji towarzyszyć będzie kilkadziesiąt imprez naukowych i kulturalnych: spotkań, seminariów oraz warsztatów dotyczących tematyki zmian klimatu i możliwości ograniczania ich skutków.

Jak zwykle należy się spodziewać po tej konferencji wszystkiego najgorszego. Jak zaznaczył Angel Gurría - drastycznego podniesienia cen energii, oraz od dawna planowanych podatków CO₂ od osób indywidualnych, jak również pierwszych umów dotyczących wyceny kapitału naturalnego.

Każdy z tych trzech podatków pogłębi dewastację zachodniej gospodarki, oddalając możliwość wyjścia z kryzysu na dziesięciolecie, co jest zresztą planowane jako przejście do nowego systemu.

Obecnie również europejska komisarz ds. klimatu Connie Hedegaard stwierdziła w odniesieniu do już dziś ewidentnych, błędnych prognoz globalnego ocieplenia przedstawianych przez Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu ONZ (IPCC), że "Polityka UE w zakresie zmian klimatycznych jest słuszną, nawet jeśli nauka [zmian klimatu] nie jest." Jako polemikę podaje wzrost cen energii związany ze zwiększającą się populacją, zapominając, że ostatnie wzrosty cen energii spowodowane są drastycznym opodatkowaniem, czyli działaniami rządów a nie wzrostem popytu. "Niezależnie od tego, czy naukowcy są w błędzie w sprawie globalnego ocieplenia, Unia Europejska realizuje odpowiednią politykę energetyczną, nawet jeśli prowadzi ona do wyższych cen," dodała komisarz. Jednym słowem wprowadzając biedę, rząd w Brukseli robi dobrą robotę, realizując strategię Klubu Rzymskiego „Cofania Rozwoju.”

Mamy więc do czynienia z twardogłowymi politykami realizującymi długofalowy plan Klubu Rzymskiego, budowania globalnego rządu przez globalny kryzys, który jak widać sami tworzą. Jednocześnie wdrażają plan ONZ Wielkiej Globalnej Transformacji dla zbudowania nowej cywilizacji na zgliszczach obecnej, wykorzystując narzędzia ekonomiczne jako najmniej

widoczny system kontroli. Pozostaje więc wnikliwie obserwować szczyt COP19 i to czy politycy poszczególnych krajów dadzą się wciągnąć dalej w zieloną pułapkę. Możliwym jest również scenariusz stworzenia jakiejś katastrofy ekologicznej przed samym szczytem aby dać mocny impuls dla realizacji zielonej polityki. Od dłuższego czasu w okolicach stolicy samoloty sprejują jak szalone co jak wiemy powoduje braki opadów i susze.

Źródło: PrisonPlanet.pl